

Sygnatura akt II AKa 407/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2023 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący sędzia SA Cezariusz Baćkowski (spr.)

Sędziowie: SA Robert Zdych

SA Artur Tomaszewski

Protokolant: Katarzyna Szypuła

przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Wiesława Bilskiego

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2022 r.

sprawy D. K. oskarżonego o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 k.k. w związku z art. 64 § 2 k.k.

oraz G. K. oskarżonej o czyn z art. 162 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonych oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z 2 sierpnia 2022 r. sygn. akt III K 81/22

I. **zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego D. K. w punkcie I w ten sposób, że uznaje go za winnego tego, że w nocy z 28 na 29 grudnia 2021r. w D., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia S. J., poprzez popychanie, kopanie po całym ciele, uderzanie pięścią w głowę spowodował u S. J. obrażenia ciała w postaci licznych otarć naskórka, podbiegnięć krwawych, ran tłuczonych głowy i twarzy, szerokiego krwawienia podtwardówkowego, w następstwie czego doszło do nagłej i gwałtownej śmierci pokrzywdzonego wskutek neurogennej niewydolności krążenia i oddychania spowodowanej narastającym krwiakiem podtwardówkowym, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 20 lutego 2018r. w sprawie o sygn. akt II K 830/17 za popełnienie czynu z art. 281 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., na karę 2 lat pozbawienia wolności, która została połączona wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 1 sierpnia 2018r. w sprawie o sygn. akt II K 124/18 i orzeczono karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, która została połączona wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 5 lipca 2019r. w sprawie o sygn. II K 203/19, gdzie orzeczono karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, którą skazany odbył w okresie od 6 grudnia 2009r. do 7 grudnia 2009r., od 19 sierpnia 2016r. do 12 kwietnia 2017r., od 8 listopada 2017r. do 22 maja 2018r., od 19 września 2017r. do 20 września 2017r., od 27 maja 2018r. do 19 marca 2021r. to jest przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148**

§ 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierza mu karę 15 lat (piętnastu) lat pozbawienia wolności i na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 29 grudnia 2021r. godz. 08:25 do 13 maja 2022r. godz. 08:25 oraz od 28 maja 2022r. godz. 08:25 do 18 lipca 2022r. godz. 08:25.

II. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego D. K. i utrzymuje w mocy tenże wyrok wobec oskarżonej G. K.,

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów T. B. i T. G. po 1200 złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonym w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych postępowania odwoławczego.

UZASADNIENIE

D. K. został oskarżony o to, że:

I. w nocy z 28 na 29 grudnia 2021r. w D., spowodował u S. J. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu poprzez popychanie go, kopanie, uderzanie pięścią w głowę oraz uderzenie głową pokrzywdzonego o podłogę, w wyniku czego pokrzywdzony doznał bardzo licznych otarć naskórka, podbiegnięcia krwawego, ran tłuczonych na głowie i twarzy, złamania wszystkich kości nosa, szerokiego krwawienia podtwardówkowego, w następstwie czego zmarł, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem łącznym z dnia 5 lipca 2019r. o sygn. II K 203/19, łączącym min. wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 20 lutego 2018r. o sygn. II K 830/17 za czyn z art. 281 K.k. w zw. z art. 64 § 2 K.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 27 maja 2018r. do 19 marca 2021r.;

to jest o czyn art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 K.k. w zw. z art. 64 § 2 K.k.

G. K. zarzucono, iż:

II. w nocy z 28 na 29 grudnia 2021r. w D., woj. (...), nie udzieliła pomocy S. J., mogąc jej udzielić bez narażania siebie na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, wiedząc, że pokrzywdzony został zaatakowany przez D. K., który uderzał go i kopał po głowie oraz po całym ciele i pozostawił bez udzielenia pomocy na zewnątrz przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych, przez co pokrzywdzony znalazł się w położeniu groźącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia;

to jest o czyn z art. 162 § 1 K.k.

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z 2 sierpnia 2022 r., sygn. akt III K 81/22:

I. uznał oskarżonego **D. K.** za winnego tego, że w nocy z 28 na 29 grudnia 2021r. w D., działając z zamiarem bezpośrednim, poprzez popychanie, kopanie po całym ciele, uderzanie pięścią w głowę spowodował u S. J. ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, powodując obrażenia ciała w postaci licznych otarć naskórka, podbiegnięcia krwawego, ran tłuczonych na głowie i twarzy, złamania wszystkich kości nosa, szerokiego krwawienia podtwardówkowego, w następstwie czego doszło do nagłej i gwałtownej śmierci pokrzywdzonego, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 20 lutego 2018r. w sprawie o sygn. akt II K 830/17 za popełnienie czynu z art. 281 K.k. w zw. z art. 64 § 2 K.k., na karę 2 lat pozbawienia wolności, która została połączona wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 1 sierpnia 2018r. w sprawie o sygn. akt II K 124/18 i orzeczono karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, która została połączona wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 5 lipca 2019r. w sprawie o sygn. II K 203/19, gdzie orzeczono karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, którą skazany odbył w okresie od 6 grudnia 2009r. do 7 grudnia 2009r., od 19 sierpnia 2016r. do 12 kwietnia 2017r., od 8 listopada 2017r. do 22 maja

2018r., od 19 września 2017r. do 20 września 2017r., od 27 maja 2018r. do 19 marca 2021r. i kwalifikuje zarzucany mu czyn z art. 156 § 3 K.k. w zw. z art. 64 § 2 K.k. i za to na podstawie art. 156 § 3 K.k. w zw. z art. 64 § 2 K.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżoną **G. P.** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 162 § 1 K.k. i za to na podstawie art. 162 § 1 K.k. wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 K.k. i art. 70 § 1 K.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej G. P. w wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

IV. na podstawie art. 73 § 1 K.k. oddał oskarżoną G. P. w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

V. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał oskarżoną G. P. do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;

VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym:

- D. K. okres jego zatrzymania i okres tymczasowego aresztowania od dnia 29 grudnia 2021r. godz. 08:25 do dnia 2 sierpnia 2022r.,
- G. P. okres jej zatrzymania w dniu 29 grudnia 2021r. od godz. 08:20 do godz. 09:20;

VII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. G. kwotę 1007 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. K. z urzędu w toku postępowania przygotowawczego oraz w toku postępowania przed sądem I instancji;

VIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata T. B. kwotę 738 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej G. P. z urzędu w toku postępowania przed sądem I instancji;

IX. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, zaliczając wydatki poniesione w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżeni G. K. i D. K. za pośrednictwem obrońców oraz pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych M. D. i A. J..

Pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych zaskarżył wyrok co do winy w odniesieniu do czynu z art. 156 § 3 k.k. przypisanego D. K. i w zakresie kary za czyn z art. 162 § 1 k.k. przypisany G. K. zarzucając:

W stosunku do oskarżonego D. K.:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, polegającego na ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego, działającego w zamiarze bezpośrednim, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, sposób działania oskarżonego, okoliczności zaistniał przed i po zdarzeniu, ujawnione w szczególności dowodami z zapisów kamer monitoringu oraz z zeznań świadka I. P., wykluczają prawidłowość przyjęcia ustalenia, iż zamiar oskarżonego sprowadzał się co najwyżej do spowodowania u pokrzywdzonego ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (a w następstwie do śmierci pokrzywdzonego), bowiem całokształt ujawnionych okoliczności sprawy wskazuje, iż oskarżony działał z zamiarem co najmniej ewentualnym zabójstwa pokrzywdzonego poprzez co najmniej dziewięciokrotne zadawanie pokrzywdzonemu ciosów rękami i nogami, w szczególności w głowę i inne części jego ciała, na przestrzeni kilku godzin, czym spowodował u pokrzywdzonego szereg obrażeń ciała (bardzo liczne otarcia naskórka, podbiegnięcia krwawe i rany tłuczone na głowie i twarzy, złamanie wszystkich kości nosa, szerokie krwawienie podtwardówkowe, złamanie po lewej i prawej stronie żeber II, III i IV), zaś zgon pokrzywdzonego miała cechy śmierci nagłej, gwałtownej w postaci płynnej krwi, zaś do zgonu doszło wyniku neurogennej niewydolności

krążenia i oddychania spowodowanej narastającym krwiakiem podtwardówkowym, co sytuuje uzasadniony wniosek, iż ustalona przez Sąd Okręgowy postać zamiaru oskarżonego była w tych okolicznościach błędna.

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. przepisów art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., polegającego na nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przede wszystkim w zakresie ustalenia prawdopodobnego czasu zgonu pokrzywdzonego, co powinno być przedmiotem i elementem opinii powołanego w sprawie biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej, a tym samym brak przeprowadzenia tego dowodu z urzędu przez Sąd I instancji stanowi o wadliwości postępowania dowodowego, albowiem brak poczynienia tego ustalenia faktycznego uniemożliwia odtworzenie przebiegu zdarzenia i dokonanie rzetelnej oceny postaci zamiaru działania oskarżonego, co z kolei uniemożliwia dokonanie prawidłowej oceny prawnej zachowania oskarżonego.

3) naruszenie przepisów postępowania tj. przepisów art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., polegającego na pominięciu w ustaleniach faktycznych, ustaleń biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej zawartych w protokole sądowo-lekarskiego oględzin zwłok ludzkich z 25.02.2022 r. w części B pkt 30, z którego wynika, iż u pokrzywdzonego ujawniono złamanie po stronie lewej i prawej żeber II, III i IV, co powinno nie tylko być ustalone, jako dokonane na skutek działania oskarżonego, ale również powinno mieć znaczenie dla ustalenia postaci zamiaru działania oskarżonego i jego oceny w kontekście przyjęcia prawidłowej kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego przy prawidłowo ustalonych okolicznościach faktycznych.

4) naruszenie przepisów postępowania, tj. przepisu art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie oceny całokształtu przeprowadzonych dowodów z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i wbrew doświadczeniu życiowemu, co polegało na dokonaniu błędnego ustalenia, iż oskarżony działał jedynie z zamiarem bezpośrednim spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, jak i sposób działania oskarżonego, okoliczności zaistniałe przed i po zdarzeniu prowadzi do odmiennego ustalenia, bowiem prawidłowa ocena tych dowodów, przy uwzględnieniu powyżej wskazanych uchybień, wskazuje, iż oskarżony działał co najmniej z zamiarem ewentualnym zabójstwa pokrzywdzonego.

5) rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia zawinienia oskarżonego, co polegało na wymierzeniu oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia za jego popełnienie w sytuacji ustalenia szczególnie wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu (popełnionego z zamiarem bezpośrednim), wielokrotnej karalności oskarżonego, w tym za przestępstwa podobne, a w końcu wobec okoliczności popełnienia czynu, jak i ustalenia działania oskarżonego w ramach recydywy wielokrotnej (art. 64 § 2 k.k.), wymierzona kar jawi się jako oczywiście łagodna, a jej wymiar powinien sytuować się w górnych granicach ustawowego wymiaru.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania;

ewentualnie:

2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przypisanie oskarżonemu również spowodowania u pokrzywdzonego złamania po lewej i prawej stronie żeber II, III i IV, oraz uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynu zabronionego z art. 148 § 1 k.k. w zamiarze ewentualnym i wymierzenie kary 25 lat pozbawienia wolności;

ewentualnie o:

3) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przypisanie oskarżonemu również spowodowania u pokrzywdzonego złamania o lewej i prawej stronie żeber II, III i IV oraz wymierzenie oskarżonemu kar 25 lat pozbawienia wolności.

W stosunku do oskarżonej G. P.:

1) rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w stosunku do stopnia zawinienia oskarżonej, co polegało na wymierzeniu oskarżonej kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego jej wymiaru za jego popełnienie w sytuacji, gdy jednocześnie ustalono „wyjątkowo wysoki stopień społecznej szkodliwości”, jej zachowaniu oraz działanie w zamiarze bezpośrednim, co powinno prowadzić do wymierzenia kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 53 k.k., polegającego na niedostatecznemu uwzględnieniu okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonej przy wymierzaniu kary, tj. m.in. następstwo przestępstwa, a więc niezapobieżeniu śmierci pokrzywdzonego, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa, jak również poprzez niedostateczne uwzględnienie prewencji ogólnej.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonej kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonej G. K. zaskarżył wyrok w całości zarzucając: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który to miał wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegający na przyjęciu iż oskarżona G. P. miała świadomość bezpośredniego zagrożenia życia jego utratą czy doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu przez pokrzywdzonego S. J., w sytuacji w której z okoliczności faktycznych sprawy wynika, iż stan wiedzy oskarżonej nie pozwalał jej na przyjęcie, że pokrzywdzony S. J. w istocie znajduje się w sytuacji zagrażającej jego życiu czy mogącej wywołać ciężki uszczerbek na jego zdrowiu, a zatem nie miała ona tego świadomości, podczas gdy to właśnie świadomość sprawcy, że inna osoba znajduje się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem wystąpienia wskazanego w przepisie skutku pozostaje warunkiem odpowiedzialności za popełnienie przedmiotowego przestępstwa.

Podnosząc powyższy zarzut, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od popełnienia zarzucanego jej czynu; ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania karnego na stosowny okres próby.

Obrońca oskarżonego D. K. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił: rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonej kary pozbawienia wolności, wyrażającą się w wymierzeniu D. K. bezwzględnej kary 10 lat pozbawienia wolności, uznaniu że działał on z zamiarem bezpośrednim, równocześnie przy uznaniu, że nie dopatrzone się wobec osoby oskarżonego jakichkolwiek okoliczności łagodzących, co nastąpiło bez należytego wzięcia przez Sąd od uwagę wcześniejszych i ustawicznych zachowań pokrzywdzonego, które w znacznym rozmiarze wygenerowały tragizm zdarzenia w D. z nocy 28 na 29 grudnia 2021 r.

Podnosząc powyższy zarzut, apelujący wniósł o orzeczenie wobec D. K. zdecydowanie niższej kary.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Na uwzględnienie zasługiwała apelacja pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych M. D. i A. J. w części gdzie kwestionowała ustalenia, które stały się podstawą przypisania oskarżonemu D. K. przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i w konsekwencji w zakresie wymiaru kary. Natomiast apelacje obrońców oskarżonych D. K. i G. P. były niezasadne.

1. Apelujący nie podważają oceny zebranych dowodów dokonanej z uwzględnieniem okoliczności przemawiających na korzyść i niekorzyść oskarżonych, bez pomijania wskazań wiedzy, doświadczenia i reguł poprawnego rozumowania, a przez to trafnej.

Rację ma Sąd Okręgowy i apelujący pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych wskazujący na istotne znaczenie zapisu monitoringu (k. 242-244, protokół oględzin zapisu k. 159-161) oraz protokół sądowo-lekarskich oględzin zwłok z opinią (k. 162-166) pozwalające ustalić okoliczności i przyczynę śmierci pokrzywdzonego S. J. oraz zweryfikować dowody osobowe, w szczególności wyjaśnienia oskarżonych.

Podzielając stanowisko pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych o potrzebie uzupełnienia opinii sądowo-lekarskiej w zakresie czasu śmierci pokrzywdzonego, mechanizmu powstania obrażeń prowadzących do tego skutku, liczby i siły ciosów Sąd Apelacyjny dopuścił taki dowód. Z jasnej, logicznej, niesprzecznej i przekonującej ekspertyzy wynika, że z powodu zaszłości (autopsja po trzech dniach od ujawnienia zwłok) nie jest możliwe dokładne określenie czasu zgonu S. J.. Biegły poprzestaje na stwierdzeniu, że czas ten jest zgodny z czasookresem znalezienia zwłok. Wskazuje natomiast, że liczne urazy twarzoczaszki spowodowały masywne krwawienie podtwardówkowe skutkujące uciskiem ośrodków mózgu odpowiedzialnych za podstawowe funkcje życiowe (akcję serca i oddychanie) i w następstwie śmiercią pokrzywdzonego.

Autor opinii ocenia, że S. J. doznał co najmniej kilkunastu urazów w obrębie głowy zadanych z dużą lub średnią siłą pięścią, lub obutą stopą. Prócz licznych otarć naskórka, podbiegnięć krwawych, ran tłuczonych głowy i twarzy następstwem tych ciosów były złamania wszystkich kości nosa i kości jarzmowej.

Taka liczba i rodzaj ciosów jest zbieżny z protokołem oględzin zapisu obrazu (k. 159-161) dowód ten wskazuje, że oskarżony D. K. (z zeznań M. J., A. S., I. P., D. N., wyjaśnień oskarżonych wynika, że nikt inny nie zadawał uderzeń pokrzywdzonemu) od godz. 20.05 do godz. 23.37 ośmiokrotnie podchodził do pokrzywdzonego popychał go (godz. 20.05, 22.46), a leżącego uderzał rękoma i kopał (godz. 20.06, 20.07, 20.19, 22.46, 23.35, 23.37).

Nie można natomiast podzielić twierdzenia pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych, że S. J. doznał także złamania żeber II – IV po stronie prawej i lewej. Rzeczywiście, protokół sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok (k. 165) może być mylący ponieważ w części B pkt 30 jest mowa o „stwierdzeniu złamań w zakresie”, po czym wymienia się wskazane żebra i opatruje to stwierdzeniem, że są mocno podbiegnięte krwawo. Natomiast sama opinia (k. 166) pośród obrażeń pokrzywdzonego nie wymienia złamania żeber II – IV po stronie prawej i lewej. Tak samo opinia uzupełniająca z 6 grudnia ub.r. mówi o złamaniach wszystkich kości nosa i kości jarzmowej lewej, nie wskazując na złamania żeber, a poza obrażeniami głowy tylko na podbiegnięcia krwawe powłok miękkich klatki piersiowej, co odpowiada cyt. wyżej konstatacji protokołu oględzin i sekcji zwłok o mocno podbiegniętych krwawo żebrach.

Rację ma natomiast apelujący pełnomocnik wskazując, że oceniając stronę podmiotową zachowania oskarżonego D. K. Sąd Okręgowy niewystarczająco rozważył okoliczności wynikające z zapisu obrazu i dźwięku oraz opinii sądowo – lekarskiej.

Oskarżony przecież bił pokrzywdzonego przez trzy i pół godziny (20.05-23.37) kilkakrotnie wracając do niego by zadawać kolejne razy i koncentrując je na głowie. D. K. zadał S. J. kilkanaście ciosów pięściami i nogami z dużą i średnią siłą w tę część ciała gdzie mieszczą narządy odpowiadające za działanie zmysłów i mózg zawiadujący m.in. podstawowymi funkcjami życiowymi o czym wie każdy człowiek dysponujący podstawowymi wiadomościami z zakresu biologii. S. J. w tym czasie nie tylko nie zachowywał się agresywnie, nie stawiał oporu, ale leżał (tylko o 20.19 został kopnięty gdy próbował się podnieść). Już po pierwszej fazie zajścia D. K. miał świadomość, że pokrzywdzony ma istotne problemy z poruszaniem się skoro około 20.50 przemieścił go spod drzwi wejściowych do budynku w okolicę ogrodu z boku budynku, więc w miejsce gdzie szansa na jego przypadkowe odnalezienie była mniejsza. Następnie gdy S. J. o 22.46 ponownie znalazł się po drzwiach budynku a oskarżony go pchnął powodując upadek do ogródka, to dalej, trzykrotnie (22.46, 23.35, 23.37) go bił, choć widział, że pokrzywdzony leży, nie przemieszcza się przez 50 min. Gdyby oskarżony obejmował umyślnością spowodowanie tylko ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego to przecież nie wracałby i nie kontynuowałby ataku najwyraźniej nie usatysfakcjonowany efektami swego działania, po tym jak widział, stan pokrzywdzonego: że nie jest on w stanie samodzielnie się poruszać i wiedział jakie razy, z jaką siłą, w jaki sposób, ile i gdzie umiejscowione mu zadał.

Jest poza sporem, że D. K. i S. J. byli skonfliktowani, relacje między nimi były złe: kłócili się, wyzywali, bili. Taki stosunek do pokrzywdzonego nie przeczy atakowi na jego zdrowie i życie. Pokrzywdzony pozostawał wcześniej w wieloletnim związku partnerskim z G. P. i nie mógł zaakceptować, że nawiązała bliskie relacje z D. K. usuwając S. J. z mieszkania. Oskarżony przyznaje (k. 72), że uprzedzał S. J., że jeśli jeszcze raz przyjdzie do ich domu to go dotkliwie pobije („to mu tak wpierd..., że się nie pozbiera”). Dlatego kolejne pojawienie się pokrzywdzonego przy budynku

wywołało silne zdenerwowanie, pobudzenie D. K., który wybiegając z mieszkania I. P. powiedział: „idę, to ja go zabiję”, jak zeznaje ta świadek (k. 34). Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska pełnomocnika, że wypowiedź ta była słownym wyrazem zamiaru, który podjął wtedy oskarżony. Takie słowa, jak wskazuje doświadczenie, często nie tyle oddają realną wolę osoby, co jej stan emocjonalny. Tak należy je ocenić i w tym wypadku. D. K. przecież po wybiegnięciu przed budynek popchnął pokrzywdzonego i raz go kopnął po czym nie kontynuował ataku lecz wszedł do budynku i po ponownym wyjściu jeszcze raz kopnął S. J. (protokół oględzin zapisu k. 159-161).

Charakterystyczne są słowa D. K. do G. P., gdy przyszedł do mieszkania po kolejnym biciu S. J. po tym jak ten pokrzywdzony wrócił pod drzwi do budynku. Oskarżona mówi (k. 234), że partner zaproponował by wyszli zobaczyć czy pokrzywdzony żyje. Taka wypowiedź jeszcze dobitniej niż cytowana w apelacji pełnomocnika (str.7) wskazuje, że D. K. miał świadomość jak dotkliwie pobił S. J. oraz możliwego, nieodwracalnego następstwa w postaci śmierci pokrzywdzonego. Mimo tego nadal wychodził i bił pokrzywdzonego (protokół oględzin zapisu obrazu – k. 159-161, godz. 23.35, 23.37), a potem gdy G. P. chciała wyjść i sprawdzić stan pokrzywdzonego chwycił ją za szyję mówiąc by nie wychodziła (k. 234).

Oskarżony zapewnia (k. 135, 135v), że sądził, iż pokrzywdzonemu nie jest potrzebna pomoc, „że z nim wszystko w porządku” dlatego nie zawiadamiali policji, nie wzywali pogotowia ratunkowego. Trzeba przypomnieć, że ostatni kontakt z pokrzywdzonym miał D. K. wtedy, jak wyjaśnia (k. 71), pokrzywdzony leżał, „jakby chrapał”, oskarżony sądził, że śpi. D. K. pozostawiając pokrzywdzonego po godz. 23.37 wiedział, że zdarzenie ma miejsce w późnych godzinach nocnych, w zimie, a na dworze panuje niska temperatura (od -1 do -5 stopni Celsjusza – k. 373v), a dotkliwie pobity S. J. leży od 50 minut w tym samym miejscu i już bez przytomności. Miał zatem świadomość, że prawdopodobieństwo, że pokrzywdzony zdoła się samodzielnie przemieścić z miejsca gdzie od dłuższego czasu leżał było znikome, tak samo uzyskanie koniecznej fachowej pomocy medycznej. Nie są więc wiarygodne jego zapewnienia, że sądził, iż S. J. nie potrzebuje pomocy, poradzi sobie sam.

Tak więc liczba (kilkanaście), umiejscowienie (głowa) ciosów, sposób (pięściami i nogami) i siła (średnia i duża) ich zadania, długi czas działania (trzy i pół godziny), kilkakrotne (8 razy) powracanie do bicia pokrzywdzonego, wypowiedzi w trakcie czynu i po zakończeniu bicia ofiary, relacja między oskarżonym a pokrzywdzonym, wskazują, że oskarżony D. K. miał świadomość, że następstwem bicia może być śmierć pokrzywdzonego i godził się na taki skutek.

Kwestia związku przyczynowego i obiektywnego przypisania oskarżonemu nieodwracalnego skutku została przekonująco omówiona przez Sąd Okręgowy (uzasadnienie podsekcja 3.1.).

Z tych wszystkich powodów oskarżony D. K. wyczerpał swym zachowaniem dyspozycję art. 148 § 1 k.k. Ustalenia Sądu I instancji odnośnie wcześniejszej karalności oskarżonego wskazują, że tej zbrodni oskarżony dopuścił się w warunkach art. 64 § 2 k.k. (uzasadnienie podsekcja 1.1.1., 3.1.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego orzeczonej wobec oskarżonego D. K. kary piętnastu lat pozbawienia wolności uwzględnia stopień karygodności jego czynu oraz stopień winy, sposób działania cechujący się brutalnością i determinacją, a także charakteryzujące dotychczasowy tryb życia oskarżonego, w szczególności jego karalność, w tym popełnienie czynu w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej.

Nawet jeśli oskarżeni, w tym D. K. doświadczyli pewnej uciążliwości związanej z nachodzeniem ich przez pokrzywdzonego, jego telefonami, to z pewnością nie usprawiedliwiały one brutalnego pobicia nieagresywnego w dniu zdarzenia pokrzywdzonego. Odmiennie twierdzenia obrońcy oskarżonego nie mogły zostać uwzględnione także z powodu surowszej, niż dokonana przez Sąd Okręgowy, oceny prawnokarnej zachowania oskarżonego.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też wystarczających podstaw do orzeczenia wobec D. K. kary dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności co postulowała apelacja pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych. Oskarżony działał bowiem z zamiarem ewentualnym, podjętym nagle, pod wpływem emocji, a po czynie wyrażał szczery żal tak w rozmowie z współoskarżoną (k. 234) jak i podczas przesłuchania (k. 71).

2. Niezasadna jest apelacja obrońcy G. P. kwestionującego świadomość oskarżonej, że pokrzywdzony po pobiciu przez D. K. znajdował się w stanie bezpośredniego zagrożenia życia.

Z zeznań M. J. (k. 375v, 36), A. S. (k. 376, 89), I. P. (k. 376v-377, 33-34), D. N. (k. 377, 86-87, 109-110), wyjaśnień oskarżonych (k. 372v-373v, 70-72, 134-136, 373v-374, 234) wynika, że nikt poza oskarżonymi nie wychodził do pokrzywdzonego znajdującego się w okolicy drzwi do budynku. D. N. widziała pokrzywdzonego, gdy poszła po wódkę i potem gdy zamykała drzwi wejściowe do kamienicy (k. 86v). Tak więc wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżona, co wynika z protokołu oględzin zapisu monitoringu (k. 159-161), wychodziła przed budynek i widziała pokrzywdzonego czterokrotnie tak w początkowej jak i końcowej fazie zajścia: o godz. 20.07, 20.49, 23.28 i 23.31. W tym jeden raz (godz. 20.07) widziała jak oskarżony kopie pokrzywdzonego. Sama przyznaje (k. 234), że widziała bicie po twarzy S. J., a potem gdy pokrzywdzony leżał już w ogródku widziała obrażenia na jego twarzy.

Sąd Okręgowy trafnie zwraca uwagę, że już przed godz. 21.00 G. P. wiedziała, że pokrzywdzony jest w stanie stwarzającym poważne problemy w samodzielnym poruszaniu się skoro zaproponowała zaniesienie go do ogrodu z boku budynku (k. 234) i widziała w jaki sposób D. K. zaciągnął S. J. za nogi w tamto miejsce.

Oskarżona wiedziała, bo mówił jej o tym D. K. (k. 71) i widziała go wychodzącego do pokrzywdzonego i wracającego stamtąd, że oskarżony bił S. J. przez długi czas, od wieczora do późnej nocy. O intensywności ciosów świadczyło nie tylko to co widziała, ale i przytaczane wyżej wypowiedzi oskarżonego, gdy zwracał się do niej, by wyszli zobaczyć czy pokrzywdzony żyje. Wiedziała też od D. N., że pokrzywdzony wrócił pod drzwi budynku przed godz. 23.00, a od oskarżonego, że pokrzywdzonego nadal bił i widziała wychodząc dwukrotnie, że po kilkudziesięciu minutach (faktycznie około 45 min.) S. J. nadal się tam znajduje – leży w ogródku przed budynkiem bez kurtki mimo późnej pory i złych warunków atmosferycznych (opady, ujemna temperatura).

Przytaczane przez oskarżoną, a za nią i obrońcę zapewnienia S. J., że nie potrzebuje pomocy, że „wszystko jest dobrze” nie mogły przekonać G. P., że pokrzywdzony rzeczywiście żadnej pomocy nie potrzebuje. Dla każdej rozsądnej, także nietrzeźwej, osoby jasne jest, że gdyby pokrzywdzony był w stanie stamtąd odejść, to tak by uczynił, a nie narażał się przez kilkadziesiąt minut na mróz, deszcz i kolejne ciosy D. K.. Nie wymaga wiadomości specjalnych z zakresu medycyny, czy fizjologii człowieka, a tylko powszechnej w społeczeństwie wiedzy, że pozostawienie człowieka niezdolnego do samodzielnego poruszania się wskutek ciężkiego pobicia, na działanie ujemnej temperatury i deszczu przez długi czas oznacza pozostawienie go bez pomocy w stanie bezpośredniego zagrożenia życia.

Z tych powodów zarzuty apelacji obrońcy oskarżonej G. P. były niezasadne, a Sąd Okręgowy trafnie ustalił, że zachowaniem swoim wyczerpała ona dyspozycję art. 162 § 1 k.k.

3. Orzeczone wobec oskarżonej kara roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na trzyletni okres próby, oddaniem pod dozór kuratora sądowego i nałożeniem obowiązku powstrzymywania się od nadużywania alkoholu wbrew apelacji pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych nie razi niewspółmierną łagodnością.

Sąd Okręgowy uwzględnił i nadał właściwą rangę ustalonym okolicznościom obciążającym: działaniu w zamiarze bezpośrednim, braku elementarnej wrażliwości. Nie pominął tego, że G. P. działała na szkodę osoby z którą wcześniej przez wiele lat łączyła ją bliska relacja skoro pisze o tej okoliczności w podsekcji 3.1. Dostrzegł też okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonej: niekaralność i starania o zmianę trybu życia. Świadomość, że pokrzywdzony znajdował się w stanie zagrożenia życia, pozostawienie go w takim stanie bez pomocy są warunkami karalności za występki nieudzielenia pomocy. Nie mogą więc przekonywać o konieczności surowszego potraktowania oskarżonej.

W orzecnictwie i wypowiedziach doktryny dostrzec można różnicę poglądów co do charakteru warunkowego zwieszenia wykonania kary pozbawiania wolności. Zwolennicy jednego ujęcia wskazują, że jest to jedna z form wymiaru kary, karnoprawnej reakcji na popełnione przestępstwo stąd znaczenie będą miały dyrektywy z art. 53 k.k., a więc i prewencji generalnej. Prezentujący pogląd odmienny podnoszą, że dyrektywa ta ma znaczenie na etapie wymierzania kary, zaś następująca po niej decyzja co do zastosowania art. 69 k.k. uwarunkowana jest jedynie (przy

spełnieniu wymogów formalnych) względami szczególnie-prewencyjnymi (por. np. W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53-116, wyd. V, tezy 6-8 do art. 69 k.k., R.A. Stefański Kodeks Karny. Komentarz, tezy 15-19 do art. 69 k.k. i cyt. w tych komentarzach orzecznictwo). Apelujący pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych opowiada się, jak można sądzić za tą pierwszą koncepcją. Nie wskazuje jednak dlaczego stanowisko Sądu I instancji o istnieniu podstaw do zastosowania tej instytucji czemu nie przeczą względy indywidualnoprzewencyjną jest nietrafne.

Odnosząc się do dyrektywy prewencji ogólnej, to nadal funkcjonuje ona w ujęciu pozytywnym jako kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53 § 1 k.k.), a nie odstraszenia jak o tym pisze apelujący. Wzgląd na społeczne oddziaływanie kary nie może być utożsamiany z zaspokajaniem restrykcyjnych upodobań części społeczeństwa mającej zazwyczaj uproszczony lub zafałszowany obraz przestępstwa popełnionego przez sprawcę. Chodzi przecież o racjonalną działalność polegającą na umacnianiu poszanowania prawa i zasad integrujących społeczeństwo, unikanie karania nadmiernie surowego, przekraczającego miarę konieczności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23.04.1998 r., II AKa 48/98, KZS 1998, z. 4-5, poz. 49).

4. Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku nie dostrzegając okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu.

Oskarżeni nie mają majątku, ani dochodów, D. K. będzie odbywał długoterminową karę pozbawienia wolności. Dlatego poniesienie kosztów sądowych postępowania odwoławczego byłoby dla nich nadmiernie uciążliwe, co uwzględniając Sąd zwolnił oskarżonych od ich uiszczenia (art. 624 § 1 k.p.k.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonym w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 prawa o adwokaturze, § 2, § 4 ust. 1 i 2, § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2019.18 t.j.), § 11 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) w zw. z wyrokami Trybunału Konstytucyjnego z 23 kwietnia 2020 r. (sygn. SK 66/19) i z 20 grudnia 2022 r., sygn. akt SK 78/21.

| | | |
|--------------------------------|---------------------------------------|-------------------------------------|
| <i>SSA Robert Zdych</i> | <i>SSA Cezariusz Baćkowski</i> | <i>SSA Artur Tomaszewski</i> |
|--------------------------------|---------------------------------------|-------------------------------------|